

Sygn. akt I C 2562/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Barbara Wiśniewska

Protokolant: sekretarz sądowy Grzegorz Nitka

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2019 r. w Toruniu

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko I. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

o ochronę dóbr osobistych

I. nakazuje pozwanej I. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. usunięcie kamery monitorującej klatkę schodową na parterze w nieruchomości przy ulicy J. (...) w T. rejestrującej drzwi wejściowe do lokalu mieszkalnego zajmowanego przez powoda,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty oraz kwotę 680,19 zł (sześćset osiemdziesiąt złotych dziewiętnaście groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 2562/17

UZASADNIENIE

Powód J. S. wniósł w dniu 20 grudnia 2017 r. powództwo przeciwko I. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.. Powód wniósł o:

- nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych w postaci wizerunku i prawa do prywatności poprzez usunięcie kamery monitorującej klatkę schodową na parterze w nieruchomości przy ul. J. (...) w T., rejestrującej drzwi wejściowe do mieszkania wynajmowanego przez powoda;
- zasądzenie solidarnie od pozwanej na rzecz Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych (...) przy ul. S. (...) w T. kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci naruszenia ww. dóbr osobistych powoda i jego najbliższych;
- przeproszenie powoda przez pozwaną za naruszenie jego dóbr osobistych w lokalnej gazecie „Nowości” oraz w miejscu zamieszkania powoda w obecności wszystkich lokatorów kamienicy przy ul. J. (...) w T.;
- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W treści pozwu wskazano, że powód w połowie października 2017 r. zauważył w klatce schodowej na parterze w ww. nieruchomości kamerę, która swoim zasięgiem obejmuje drzwi wejściowe do mieszkania, w którym mieszka z rodziną.

Zdarzenie zgłoszone zostało policji, ale poza sporządzeniem notatki policja nie podjęła działania. Powód dowiedział się, że kamery zostały zainstalowane w celu możliwości sprawdzania przez pozwaną, kto do kogo wchodzi, czy nocuje ktoś spoza lokatorów w kamienicy, kto odwiedza lokatorów, w jakich miejscach mają miejsce odwiedziny, a zatem pozwana spółka chciała mieć całkowitą informację o lokatorach, zwłaszcza o powodzie, z którym pozwana ma konflikt. Powód podniósł, że zainstalowania kamery monitorującej klatkę schodową dokonali bez wiedzy i zgody powoda oraz innych lokatorów kamienicy członkowie zarządu pozwanej.

Zdaniem powoda działanie pozwanej polegające na montażu kamery bez uzgodnienia z lokatorami nieruchomości należy uznać za działanie naruszające prawo do ochrony prywatności i prawo do wizerunku.

W piśmie z dnia 10 stycznia 2018 r. powód doprecyzował, że:

- żąda przeprosin na pierwszej stronie „Nowości”, czcionką o rozmiarze 14, pogrubionej, o treści: „ Jako członkowie zarządu spółki I. z o.o. z siedzibą w T., właściciela nieruchomości przy ul. J. (...) w T. w imieniu spółki przepraszamy J. S. za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci wizerunku i prawa prywatności poprzez zainstalowanie kamery monitorującej klatkę schodową na parterze w nieruchomości przy ul. J. (...) w T. rejestrującej drzwi wejściowe do jego mieszkania oraz podwórza i wejścia do piwnicy. Jednocześnie zobowiązujemy się zdemontować w/w wskazane kamery i oświadczamy, że w/w bezprawne czyny których dokonaliśmy nie powtórzą się w przyszłości”;
- przeproszenie powoda w miejscu zamieszkania miałoby obejmować treść przeprosin identyczną jak w gazecie lokalnej „Nowości, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie, jak również mają nastąpić poprzez wywieszenie tożsamego w treści ogłoszenia, czcionką w rozmiarze 24, pogrubionej, przez 3 miesiące na tablicy ogłoszeń, która winna zostać zainstalowana przez pozwaną w klatce schodowej nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o:

- oddalenie powództwa;
- zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano, że na skutek zamontowania rozbudowanego systemu monitoringu przez profesjonalną firmę na terenie kamienicy przy ul. J. (...) ul. P. (...) i funkcjonowania tego systemu nie doszło ani do naruszenia dóbr osobistych powoda, ani do wystąpienia stanu zagrożenia ich naruszenia. W ocenie pozwanej przedmiotem monitoringu są określone miejsca na terenie klatki schodowej i podwórza kamienicy należącej do pozwanej spółki, a nie osoba powoda i gości odwiedzających jego mieszkanie. Nadto celem owego monitoringu jest umożliwienie wykrycia niepożądanych zdarzeń na klatce schodowej i podwórzu oraz podjęcie odpowiednich działań prewencyjnych lub interwencyjnych. Podniesiono, iż zapisu z kamer nie można przypisać do określonej osoby, a jeśli powód zostanie sfilmowany w danym miejscu, to tylko dlatego, że tam się znajdował, a nie dlatego, że właśnie on miał zostać sfilmowany. Kamery są w widocznych miejscach i nie mają na celu obserwowania i kontrolowania życia prywatnego lokatorów. Strona pozwana jako właściciel kamienicy zdecydowała się na zamontowanie systemu rejestracji obrazu na nieruchomości wspólnej w celu zapewnienia większego bezpieczeństwa na terenie nieruchomości. Potrzeba zwiększenia bezpieczeństwa była zgłaszana przez innych najemców. Pozwana twierdzi, że przed instalacją monitoringu zweryfikowała procedury zakładania takich urządzeń w obiektach na obszarze Starego Miasta należących do właściciela i powzięła informacje m.in. o tym, że właściciel nie ma obowiązku informowania lokatorów o założeniu monitoringu. W ocenie pozwanej spółki zamontowanie monitoringu wyeliminowało wiele niedogodności, jakie miały miejsce w częściach wspólnych, m.in. wchodzenie i nocowanie osób bezdomnych na podwórzu, podrzucanie śmieci na teren podwórza, palenie papierosów na klatce schodowej, niemiły zapach spowodowany fekaliami oddawanymi głównie na podwórzu przez przypadkowych przechodniów będących pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, przypadki kradzieży. Nagrania z kamer nie są rozpowszechniane,

technologia przekazywania obrazu z kamer jest bezpieczna, a system jest chroniony znanymi zarządowi pozwanej hasłami i nie mają do niego dostępu osoby trzecie.

Sąd ustalił, co następuje

Powód J. S. w dniu 20 października 1986 r. otrzymał przydział 3-izbowego lokalu mieszkalnego w 3-piętrowym budynku przy ul. J. (...) w T.. Jest to jedyne mieszkanie usytuowane na parterze budynku. Na pozostałych kondygnacjach również znajdują się mieszkania.

(okoliczności bezsporne, nadto dowód:

- karta ewidencyjna lokalu mieszkalnego – k. 41-42;
- decyzja o przydziale lokalu mieszkalnego – k. 43-44;
- zeznania świadka S. S. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 kwietnia 2018 r. – od 00:17:00).

K. G. (1) i P. B. są współnikami i członkami zarządu spółki I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T., pozwanej w niniejszej sprawie. Spółka ta zajmuje się m.in. wynajmem i zarządzaniem nieruchomościami własnymi lub dzierzawionymi. Własność kamienicy w T. przy ul. J. (...) pozwana spółka nabyła 31 grudnia 2016 r.

(dowód:

- wydruk z Krajowego Rejestru Sądowego „I.” Sp. z o.o. z siedzibą w T. – k. 6-11
- przesłuchanie członka zarządu pozwanej P. B. – k. 106av – protokół z 28.09. 2018r. od 00.45.12.).

W październiku 2017 r. pozwana spółka zleciła profesjonalnej spółce E. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. zamontowanie w kamienicy przy ul. J. (...) w T. systemu monitoringu. Na system ten składają się cztery kamery – po jednej na parterze, pierwszym i drugim piętrze, oraz na podwórzu. Pozwana nie pytała lokatorów o zgodę na założenie monitoringu. Zostali o tym poinformowani poprzez wywieszenie ogłoszenia na tablicy ogłoszeń dopiero po tym, jak kamery zostały zamontowane, przed procesem. W klatce schodowej nie obserwowano żadnych drastycznych zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu lokatorów.

(okoliczności bezsporne, nadto dowód:

- zdjęcia – k. 12-19, 62;
- oświadczenie wykonawcy – k. 75;
- zeznania świadka S. S. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 kwietnia 2018 r. – od 00:19:37;
- zeznania świadka M. L. (1) – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 6 lipca 2018 r. – od 00:04:24;
- przesłuchanie członka zarządu pozwanej P. B. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 28 września 2018 r. – od 00:45:12, do 00:55:17).

Obraz z kamer zapisywany jest przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, jednakże po 10 dniach obraz jest kasowany. Istnieje nadto możliwość odtworzenia obrazu w dowolnej chwili i podgląd obrazu na bieżąco. Komputer do podglądu znajduje się w pomieszczeniu w siedzibie pozwanej przy ul. S. (...) w T.. Ma on przyciemniony obraz, a komputer z obrazami poszczególnych klatek uruchamia się za pomocą kodu dostępu znanego pozwanej. Nie ma wyznaczonej osoby do śledzenia na bieżąco obrazów z kamer. Są one oglądane w razie potrzeby. Jakość obrazu zależna jest od natężenia oświetlenia monitorowanego pomieszczenia, natomiast przy braku oświetlenia kamery automatycznie przechodzą w tryb nocny i korzystają wyłącznie z diód podczerwieni, przez co widać w obrazie tylko kontury osób

lub przedmiotów. Kamery nie nagrywają dźwięku i nie jest możliwe odczytywanie za ich pośrednictwem treści listów i pism.

Kamera znajdująca się na parterze swoim zasięgiem obejmuje główne drzwi wejściowe do budynku. Obraz z kamery zamontowanej na parterze obejmuje również drzwi wejściowe do mieszkania powoda. Osoba wysoka, która stanie w drzwiach powoda, jest widoczna w obrazie kamery. Kamera ta rejestruje częściowo obraz tego co dzieje się w okolicach drzwi wejściowych do mieszkania zajmowanego przez powoda. Nagranie z tej kamery można przesłać na telefon komórkowy.

(dowód:

- opinia biegłego K. G. (2) – k. 143-154;
- ustna opinia uzupełniająca biegłego K. G. (2) – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 20 września 2019 r. – od 00:10:00;
- przesłuchanie członka zarządu pozwanej P. B. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 28 września 2018 r. – od 00:55:17;
- przesłuchanie członka zarządu pozwanej K. G. (1) – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 28 września 2018 r. – od 01:12:12).

Pozwana spółka zamontowała system monitoringu przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa. Materiał nagrany z kamer członkowie zarządu pozwanej oglądali w sytuacjach, gdy miały miejsce zdarzenia konfliktowe między stronami. Powód zwracał się też do pozwanej z prośbami o udostępnienie monitoringu w sytuacjach konfliktowych.

(dowód:

- wydruki wiadomości SMS – k. 100;
- zeznania świadka S. S. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 kwietnia 2018 r. – od 00:19:37;
- zeznania świadka M. L. (1) – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 6 lipca 2018 r. – od 00:10:05;
- zeznania świadka N. K. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 6 lipca 2018 r. – od 00:18:48;
- zeznania świadka M. L. (2) – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 6 lipca 2018 r. – od 00:28:19;
- przesłuchanie powoda – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 28 września 2018 r. – od 00:37:07;
- przesłuchanie członka zarządu pozwanej P. B. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 28 września 2018 r. – od 00:51:54;
- przesłuchanie członka zarządu pozwanej K. G. (1) – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 28 września 2018 r. – od 01:12:12).

Powód zgłaszał w komisariacie policji, że czuje się inwigilowany przez pozwaną. Krępuje się wychodzić z domu i czuje się obserwowany przez kamery.

(dowód:

- zeznania świadka S. S. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 kwietnia 2018 r. – od 00:25:08;
- przesłuchanie powoda – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 28 września 2018 r. – od 00:37:07).

W kamienicy, jeszcze przed jej nabyciem przez pozwaną, był domofon. Z uwagi na jego niesprawność, pozwana spółka w lutym 2017 r. podjęła decyzję o naprawie instalacji domofonowej, ale ze względu na mrozy nie udało się jej naprawić. Następnie dokonano wymiany zepsutej instalacji i domofon działa prawidłowo dopiero od sierpnia 2018 r.. Jedyne w mieszkaniu nr (...), zamieszkałym przez M. L. (1) nie ma nowej słuchawki do domofonu, ponieważ lokatorka nie wyraziła na to zgody.

(dowód:

- zeznania świadka M. L. (1) – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 28 września 2018 r. – od 00:07:42;
- przesłuchanie członka zarządu pozwanej P. B. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 28 września 2018 r. – od 00:48:11, od 01:07:39).

Sąd zważył, co następuje

Stan faktyczny sprawy był częściowo bezsporny. Poczynione przez Sąd ustalenia zostały dokonane w tym zakresie w oparciu o okoliczności niesporne lub przyznane (wg reguł z art. 229 i 230 k.p.c.).

Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowiły zeznania przesłuchanych świadków: S. S., M. L. (1), N. K., M. L. (2) oraz oświadczenia złożone podczas przesłuchania przez powoda a także oświadczenia złożone podczas przesłuchania członków zarządu pozwanej spółki oraz ustalenia biegłego. W zakresie dotyczącym istoty niniejszej sprawy, tj. ochrony dóbr osobistych powoda, zeznania świadków były co do zasady zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków N. K. i M. L. (2). Wyżej wymienieni świadkowie szczerze opisali okoliczności dotyczące zdarzeń, jakie miały miejsce na podwórzu i klatce schodowej, choć jak sami przyznali do klatki schodowej wchodzili rzadko.

Waloru wiarygodności Sąd nie mógł też odmówić zeznaniom świadka M. L. (1), sąsiadki powoda, która szczegółowo, ze swojego punktu widzenia, wyjaśniła okoliczności związane z zamontowaniem kamer oraz problemami z prawidłowym funkcjonowaniem domofonu. Sąd nie oceniał kwestii ewentualnego śledzenia świadka przez członków zarządu pozwanej, bowiem nie miało to związku z tym postępowaniem.

Odnosnie do zeznań świadka S. S., Sąd uznał, że co do okoliczności dotyczących zamontowania kamer, wiedzy lokatorów o ich umieszczeniu, zdarzeń w klatce schodowej były one wiarygodne. Świadek potwierdził to, iż pozwana spółka nie pytała się mieszkańców kamienicy o zgodę na montaż monitoringu. Sąd dał również wiarę świadkowi w kwestii próby zgłoszenia sprawy monitoringu policji.

Dowód z opinii biegłego z zakresu elektroniki zasługiwał w pełni na walor wiarygodności i sąd tę opinię podzielił. W ocenie sądu opinia jest fachowa i spójna, nie zawiera sprzeczności. Biegły w sposób jednoznaczny sformułował swoje wnioski, które wywiódł w oparciu o fachową wiedzę i oględziny systemu monitoringu. Strona powodowa zgłosiła uwagi co do opinii, ale w ocenie sądu biegły w opinii uzupełniającej wyjaśnił dostatecznie dlaczego jego wnioski są uzasadnione. Zastrzeżenia strony powodowej nie mogły więc podważyć fachowości i rzetelności opinii biegłego.

Wyjaśnienia powoda, choć obarczone silnymi emocjami związanymi z pozostawianiem w konflikcie z pozwaną spółką, korespondują z zeznaniami świadków zawnioskowanych przez powoda. Są one też zbieżne z ustaleniami biegłego co do faktu, że obraz z kamery zamontowanej na parterze obejmuje częściowo drzwi wejściowe do mieszkania powoda.

Wreszcie Sąd przyjął za prawdziwe zeznania złożone przez członków zarządu pozwanej spółki – P. B. i K. G. (1). Przyznali, że podjęli decyzję o instalacji kamer, nie konsultując tego wcześniej z powodem i innymi mieszkańcami kamienicy. Nie można odmówić także wiarygodności wyjaśnieniom dotyczącym kwestii wymiany systemu domofonowego.

Powód domaga się w niniejszym postępowaniu ochrony dóbr osobistych.

W pierwszej kolejności należy rozważyć kwestię odpowiedzialności pozwanej jako osoby prawnej za naruszenie dóbr osobistych. Powód bowiem przypisał bezprawne działania mające godzić w jego dobra osobiste osobie prawnej – pozwanej spółce, a nie osobom fizycznym – członkom zarządu tej spółki.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażanym w doktrynie i orzecznictwie, odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 24 k.c. mogą ponosić nie tylko osoby fizyczne, które podjęły działania godzące w te dobra lub im zagrażające, ale także osoby prawne. Należy podkreślić, iż osoby prawne zgodnie z teorią organu wynikającą z art. 38 k.c. działają przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Zgodnie z tą teorią oświadczenie woli przez osoby fizyczne będące piastunami organu osoby prawnej, działające jako ten organ w zakresie jego kompetencji, należy traktować jako złożenie oświadczenia woli przez samą osobę prawną. Nie istnieją żadne przesłanki negatywne ku temu, aby nie można było przypisać odpowiedzialności osobie prawnej za zachowania osób fizycznych działających za i imieniem tej osoby, o ile okaże się, że osoby fizyczne, którym przypisuje się konkretne zachowania zagrażające lub naruszające dobra osobiste dopuściły się ich w związku z piastowaniem funkcji organów osób prawnych (art. 416 k.c. w zw. z art. 24 § 1 i art. 448 k.c.). Dla przypisania osobie prawnej odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych działaniem osoby fizycznej konieczne jest zatem stwierdzenie, że ta osoba fizyczna była piastunem organu osoby prawnej w chwili naruszenia i podjęła konkretne działanie, godzące w dobra osobiste innego podmiotu w związku z pełnieniem tej roli (tak W. J. Piwowarczyk, P. Moroz, Odpowiedzialność cywilna osoby prawnej za naruszenie dóbr osobistych [w:] „Rynek – Społeczeństwo – Kultura”, nr 2/2014, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III CSK 387/16, Legalis nr 1799192).

Z przedłożonej do akt sprawy informacji z KRS wynika, że P. B. i K. G. (1), którzy podejmowali w imieniu pozwanej spółki czynności prawne i faktyczne, w tym m.in. decyzję o zainstalowaniu monitoringu w kamienicy będącej własnością spółki, byli i pozostają do dziś członkami zarządu I. Sp. z o.o. z siedzibą w T. i są uprawnieni do reprezentowania spółki na zewnątrz. Członkowie zarządu przyznali, że kamery zamontowali po nabyciu przez pozwaną spółkę własności kamienicy, dla zabezpieczenia mienia stanowiącego własność pozwanej spółki i dla utrzymania porządku w kamienicy, która stanowiła własność pozwanej spółki. System monitoringu był zakładany na zlecenie pozwanej spółki.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro zostało naruszone cudzym działaniem, może żądać od osoby, która dopuściła się naruszenia, aby ta dopełniła czynności niezbędnych do usunięcia jego skutków, a w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Roszczenia te jednak przysługują jedynie w sytuacji, gdy naruszenie dóbr ma charakter bezprawny. Przepis art. 24 § 1 k.c. statuuje domniemanie bezprawności działania sprawcy naruszenia dobra osobistego. Każde więc naruszenie lub zagrożenie tego dobra należy wstępnie zakwalifikować jako bezprawne. To na pozwanym zatem w tym procesie ciążył obowiązek udowodnienia, że jego działanie nie miało charakteru bezprawnego poprzez wykazanie, że zachodziła jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia. Powód natomiast winien wykazać istnienie dobra osobistego i zagrożenie lub naruszenie tego dobra.

Bezspornym w sprawie był fakt zainstalowania w kamienicy przy ul. J. (...) w T. systemu monitoringu przez pozwaną spółkę. Istota niniejszej sprawy sprowadzała się zatem do wyjaśnienia, czy montaż i usytuowanie kamery na parterze kamienicy przez pozwaną spółkę w sposób ustalony w stanie faktycznym (obraz obejmujący częściowo drzwi do mieszkania, którego lokatorem jest powód), prowadzi do naruszenia wizerunku powoda i jego prawa do prywatności, jako dóbr osobistych, chronionych przez art. 23 i 24 k.c., jak również czy pozwana spółka będąca właścicielem budynku wykazała brak bezprawności działania.

Nadmienić przy tym należy, że dla uznania, że doszło do naruszenia dobra osobistego, znaczenie mają kryteria obiektywne, a więc analiza z punktu widzenia rozsądnego człowieka – nie decyduje tu subiektywne przekonanie strony powodowej.

Wskazać należy, że przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają definicji dóbr osobistych. W art. 23 k.c. przedstawiony został wyłącznie otwarty katalog dóbr osobistych. Zgodnie z tym przepisem dobra osobiste człowieka, takie w szczególności, jak: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, **wizerunek**, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ze względu na otwarty katalog dóbr osobistych w orzecznictwie wykształciły się dobra osobiste, które nie są wprost wskazane w art. 23 k.c., takie jak: życie rodzinne, **prywatność**, mir domowy (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1967 r., II CZ 52/67, OSPiKA 1968, nr 10, poz. 208), stan cywilny, prawo do kontaktów z dzieckiem (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05, PS 2007, nr 1, s. 135), tradycja rodzinna (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2003 r., V CK 308/02, OSNC 2004, nr 5, poz. 82) czy kult pamięci zmarłych członków rodziny (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r., I CSK 346/2008, OSNC 2010, nr 3, poz. 48). Nadto należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 47 Konstytucji RP każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego. Prywatność człowieka obejmuje m.in. zdarzenia związane z życiem rodzinnym, stanem zdrowia, przeszłością, sytuacją materialną, kontaktów z innymi ludźmi.

W niniejszej sprawie powód wskazał, iż jego zdaniem zachowanie pozwanej naruszyło jego dobra osobiste w postaci wizerunku i prawa do prywatności. Pierwsze z wymienionych dóbr jest wskazane wprost w art. 23 k.c., natomiast prawo do prywatności jest dobrem chronionym przez Konstytucję RP. W ocenie Sądu nie ma zatem wątpliwości, że powód prawidłowo wskazał naruszone dobra osobiste.

Jeżeli zaś chodzi o kwestię, czy doszło do naruszenia, bądź zagrożenia dobra osobistego powoda, należy wskazać, iż zgodnie z opinią biegłego kamera zamontowana przez pozwaną na parterze budynku przy ul. J. (...) w T. obejmowała swoim zasięgiem wejście do budynku, jak również częściowo drzwi do mieszkania powoda. Biegły wyraźnie wskazał, że kamera zamontowana na parterze rejestrowała przez 24 godziny na dobę częściowo obraz tego co dzieje się przed drzwiami wejściowymi do mieszkania zajmowanego przez powoda. Zdaniem Sądu, w tej sytuacji powód mógł czuć się inwigilowany i skrupowany, szczególnie że obraz z kamer jest rejestrowany przez całą dobę. Bez znaczenia pozostaje tu fakt automatycznego usuwania nagrań po 10 dniach od ich rejestracji. Członkowie zarządu pozwanej mają bowiem możliwość za pomocą monitoringu obserwowania zachowań powoda, rejestracji odwiedzających go gości oraz zdarzeń z jego życia prywatnego, mających miejsce nie tylko na terenie klatki schodowej ale również przed drzwiami wejściowymi do lokalu mieszkalnego zajmowanego przez powoda. W związku z powyższym, w sensie obiektywnym, działanie pozwanej narusza dobra osobiste powoda takie jak wizerunek i prawo do prywatności.

Odnosząc się do bezprawności naruszenia dobra przez pozwaną należy w pierwszej kolejności wyjaśnić, iż bezprawność stanowi naruszenie chronionych prawem stanów rzeczy oraz oznacza przekroczenie zakreślonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego. W orzecznictwie za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się:

- 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,
- 2) wykonywanie prawa podmiotowego,
- 3) zgodę pokrzywdzonego oraz
- 4) działanie w ochronie uzasadnionego interesu

(tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSPiKA 1990 nr 11, poz. 377).

Pozwana spółka nie wykazała w toku procesu, że zaistniała jakakolwiek okoliczność, która mogłaby obalić domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych powoda. Po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału dowodowego nie można zgodzić się z twierdzeniami członków zarządu pozwanej spółki, że montaż monitoringu na podwórzu i klatce schodowej miał wyłącznie podnieść bezpieczeństwo i chronić kamienicę, która jest własnością

spółki, przed niepożądanymi zdarzeniami, takimi jak palenie papierosów na klatce schodowej i przesiadywanie na terenie nieruchomości wspólnej osób bezdomnych czy nadużywających alkoholu. Przede wszystkim w postępowaniu dowodowym nie wykazano aby jakiegokolwiek drastyczne i niebezpieczne sytuacje miały miejsce w klatce schodowej kamienicy. Pozwana mogła skorzystać z mniej inwazyjnych środków ochrony swojej własności i bezpieczeństwa najemców, chociażby wcześniej dokonać wymiany wadliwego systemu domofonowego. Umieszczenie kamery na parterze, które pozwala całą dobę obserwować również drzwi mieszkania powoda poddaje w wątpliwość, czy celem pozwanej było wyłącznie chronienie swojej własności.

Pozwana spółka podkreśliła również, że dzięki obrazowi z kamer mogła obserwować i reagować na agresywne zachowania powoda. Należy wskazać, że do tego typu działań uprawnione są wyłącznie organy ścigania.

Ponadto bezspornym było to, że pozwana spółka nie zwracała się do powoda, jak i innych mieszkańców budynku o zgodę na instalację monitoringu, a co za tym idzie powód nie wyraził zgody na ograniczenie jego prawa do prywatności poprzez obserwowanie i nagrywanie jego osoby i jego mieszkania. Świadczy o tym również próba zgłoszenia przez powoda policji faktu zamontowania kamery.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznając, że pozwana spółka naruszyła bezprawnie dobra osobiste powoda, na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. nakazał pozwanej usunięcie kamery monitorującej klatkę schodową na parterze w nieruchomości przy ulicy J. (...) w T. rejestrującej drzwi wejściowe do lokalu mieszkalnego zajmowanego przez powoda, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji.

W pozostałym zakresie Sąd w punkcie 2 wyroku oddalił powództwo uznając, że wystarczającym dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda będzie demontaż kamery skierowanej na drzwi do lokalu zamieszkałego przez powoda. Pozostałe żądania – dotyczące przeprosin i zasądzenia kwoty 10.000 zł na cel społeczny – należało uznać za zbyt daleko idące i nieadekwatne do zaistniałego naruszenia dóbr osobistych powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Pozwana przegrała sprawę w części dotyczącej roszczenia niemajątkowego. Mając powyższe na uwadze Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 zł tytułem opłaty sądowej należnej od pozwu o ochronę dóbr osobistych w zakresie roszczeń niemajątkowych (art. 26 ust. 1 pkt 3 u.k.s.c.). Nadto nakazano pobrać od pozwanej kwotę 680,19 zł tytułem zwrotu połowy wydatków tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa, tj. wypłaconego wynagrodzenia za opinię biegłego. Sąd uznał, że powód wygrał sprawę w 1/2 części dlatego pobrał od pozwanych kwotę 680,19 zł tytułem zwrotu 1/2 części pokrytego tymczasowo przez Skarb Państwa wynagrodzenia biegłego.